

# Uber płaci pracownikom za protesty przeciw prawom pracowniczym

18 lipca 2019

Senat stanu Kalifornia szykuje się do przegłosowania ustawy, która zmieni status kierowców pracujących dla przedsiębiorstw jak Uber, czy Lyft. Jeśli to przejdzie, spółki będą musiały przekwalifikować dziesiątki tysięcy swych „niezależnych” pracowników na pracowników etatowych. Oba amerykańskie giganty robią wszystko, by ustawa nie weszła w życie: okazało się, że proponują swym kierowcom studolarowe wypłaty za każde manifestowanie przeciw prawom, których od lat się domagali.

Według ustawy, która ma duże szanse na uchwalenie, Uber – typowy twór neoliberalizmu – musiałby zgodzić się na „antywolnościowe wymysły” Senatu i wielkiej części swych pracowników, tj. przyznać kierowcom ubezpieczenie od bezrobocia, szanować ustawowe godziny pracy i wprowadzić takąż płacę minimalną, a nawet płacić za ubezpieczenie zdrowotne i lekarskie zwolnienia z pracy. Lobbyści Ubera straszą „komunizmem” bądź „socjalizmem” w Kalifornii wobec tych podstawowych praw pracowniczych i chcą bronić Senat przed plagą „lewactwa”, która mogłaby obniżyć nieco olbrzymie zyski przedsiębiorstwa.

Według „Los Angeles Times”, grupa lobbingowa zrzeszająca maszyny do dzikiego wyzysku, jakimi są takie przedsiębiorstwa, rozesała maile „niezależnym” pracownikom, w którym obiecuje „odszkodowania” za udział w manifestacjach przed kalifornijskim parlamentem w Sacramento domagających się odrzucenia ustawy w imię, oczywiście, „wolności”. Po pierwszej manifestacji rozesała takie podziękowania: „Wasz głos ma wpływ na legislację. Parlamentarzyści dobrze słyszeli, że chcecie zachować elastyczność waszej pracy i kontrole nad nią!

W ciągu pięciu najbliższych dni otrzymacie zwrot kosztów za wasz transport, parking i czas.”

Wcześniej Uber wysyłał pracownikom gotowe do podpisu petycje do Senatu, w obronie „elastyczności”, której zdecydowana większość ma po dziurki w nosie. Z kolei związki zawodowe mobilizowały ludzi do obalenia lipnego „samozatrudnienia”. Jako „jednoosobowa działalność gospodarcza” pracownicy są pozbawieni praw do negocjowania kontraktów i należenia do związków. Liczne manifestacje przeciw postępowaniu Ubera doprowadziły do powstania ustawy, która, jak liczą pracownicy, pomoże im wyjść z nędzy swego położenia.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)